ISSN 2083-0882

Ułan Poznański - Piętnastak

BIULETYN TOWARZYSTWA BYŁYCH ŻOŁNIERZY
I PRZYJACIÓŁ 15. PUŁKU UŁANÓW POZNAŃSKICH

Nr 4 (43) Poznań, październik 2021 r.

Siedziba Towarzystwa: WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE
61-772 POZNAŃ, STARY RYNEK 9
www.15pu.pl, www.fb.me/ulanipoznanscy, towarzystwo@15pu.pl, www.city.poznan.pl/ulan
Konto bankowe: 03 1240 6595 1111 0010 7131 8241, NIP 778-13-33-383, KRS 0000050979

80. rocznica układu Sikorski-Majski i powstania Armii Polskiej na Wschodzie

Fot. Albert Zawada / PAP, https://epochtimes.pl/pod-monte-cassino-dotarli-ostatni-zyjacy-zolnierze-gen-wladyslawa-andersa/

Kpt. Władysław Dąbrowski (97 lat!), żołnierz 2. Korpusu Polskiego, po 77 latach w Ankonie, którą wyzwalał (str. 7)

XX przemarsz do Ziewanic szlakiem bojowym Ułanów Poznańskich z 1939 r.

2 sierpnia 2021 r.

Objazd samochodem trasy Przemarszu (Mosina – Ziewanice – Boczki Domaradzkie – Błonie – Solca Mała – Pełczyska – Uniejów – Turek – Królików – Antonin – Orzechowo – Młodzikowo – Rogalin – Mosina). Na trasie przeprowadzono rozmowy w urzędach, instytucjach i z osobami prywatnymi dotyczące zakwaterowania oraz wyżywienia koni i ludzi w dniach od 3 do12 września. Sprawdzono część dróg, brody i przeprawy promowe. W Boczkach Domaradzkich odnowiono i zakonserwowano tablicę na głazie upamiętniającą śmierć ppłk Tadeusza Mikke. Zadanie to wykonali: **Zdzisław Pilarski**, **Maciej Mizgajski**, **Andrzej Walter**.

3 września 2021 r.

Transport koni do Majątku Rogalin. Odpas wieczorny i ranny oraz służba nocna przy koniach - **Mikołaj i Piotr Walter**, **Marcel Jaromin** i **Maciej Mizgajski**.

4 września 2021 r.

Fot. Łukasz Walter

Uroczyste rozpoczęcie XX Przemarszu tradycyjnie z dziedzińca pałacowego w Rogalinie. Żegnają nas: poczet proporcowy z Zespołu Szkół w Krośnie im. 15. Pułku Ułanów Poznańskich wraz ze swoimi opiekunami, członkowie Towarzystwa z prezesem honorowym **Tadeuszem Jeziorowskim** oraz wiceprezesem **Włodzimierzem Buczyńskim** na czele, dzieci i mieszkańcy z Rogalina, rodziny i przyjaciele uczestników oraz pracownicy muzeum „Pałac Raczyńskich" z p. dr **Ewą Leszczyńską**. Błogosławieństwa udziela ks. **Roman Poźniak**, proboszcz parafii pw. Matki Boskiej Wniebowziętej w Puszczykowie. Pierwszy etap to przejazd z Rogalina przez Radzewo, Kaleje (popas), rzeczkę Moskawa (bród) do Młodzikowa.

5 września 2021 r.

Drugi etap to odcinek z Młodzikowa do Antonina. Charakterystyczne dla tego dnia są przepiękne widoki, które tworzą zakola i rozlewiska Warty. Konie i ludzie odpoczywają po przebyciu połowy odcinka w Orzechowie u p. **Janusza Nowaka**, pasjonata kawalerii, hodowcy koni rasy wielkopolskiej. Na drugi brzeg Warty konni przeprawiają się promem w Czeszewie - promem nadleśnictwa Jarocin, czasowo nieczynnym, ale specjalnie dla nas uruchomionym i prowadzonym przez leśniczego p. **Macieja Trzebniaka**. Kawalerzyści nocują w Szkole Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Komorzu Przybysławskim, a konie na wolnym powietrzu w przygotowanych wygrodzeniach.

6 września 2021 r.

Każdy dzień zaczyna się podobnie. Pobudka ułanów robiących odpas o godz. 5:00, reszta kolegów o godz. 6:00. Po czyszczeniu koni i przygotowaniu sprzętu – śniadanie od 7:00 do 7:30. Następnie siodłanie i wyjazd w trasę. W szkole mamy dodatkowe zadanie – pokaz i prelekcję dla dzieci o kawalerii i 15. Pułku Ułanów. Placówka od zeszłego roku nosi imię Powstańców Wielkopolskich. Z Antonina jedziemy do Królikowa. Większość trasy biegnie przez las. Przy takiej słonecznej i upalnej pogodzie to bardzo sprzyjająca okoliczność. Postój południowy mamy w miejscu, w którym kiedyś była leśniczówka Kamień, a teraz jest pole biwakowe. Dobrze, że uzyskaliśmy zgodę nadleśnictw na przejazd przez tereny leśne, bo ze względu na opryski środkami owadobójczymi ogłoszono zakaz wstępu do lasu, także na trasie naszego Przemarszu. Docieramy do celu o godzinie18:00. W Królikowie p. **Krystyna Urbaniak** z synami i zaproszonymi gośćmi czeka już na nas z wystawną kolacją.

7 września 2021 r.

Dzisiaj trasa Królików – Turek. Najdłuższy etap, prawie 50 km (9 godzin w siodle). A po drodze spotkanie z dziećmi i młodzieżą w Szkole Podstawowej im. Marii Dąbrowskiej w Grodźcu. Oprócz tradycyjnych opowieści o 15. pułku i koniach, Piotr Walter zapoznaje uczniów z niektórymi sygnałami kawaleryjskimi wykonanymi na sygnałówce. Podczas południowego odpasu, jak zwykle od wielu lat, goszczą nas w Glinach państwo **Anna i Mariusz Matynia**. Konni dojeżdżają do celu, czyli stajni p. **Konstancji Klinkiewicz**, już po zmroku.

Demonstracja kawaleryjskich sygnałów podczas prelekcji dla uczniów Szkoły Podstawowej w Grodźcu

8 września 2021 r.

Etap z Turku do Uniejowa jest najkrótszy, ale bardzo ciekawy. Prowadzi przez tereny nieczynnej już kopalni odkrywkowej, obok przepięknego sztucznego jeziora Przykona. Nie możemy się spóźnić na spotkanie we wsi Czekaj, gdzie bierzemy czynny udział we Mszy polowej i Apelu Poległych. Apel czyta nasz ułan – **Zdzisław Pilarski**. Po uroczystościach przemieszczamy się do Zagrody Młynarskiej w Uniejowie, gdzie stacjonujemy. Na wieczór pani sołtys **Anna Fijałkowska** wraz z mieszkańcami wsi Czekaj zaprasza nas na uroczystą kolację. Nocujemy w wiatraku wybudowanym w 1644 r. Pochodzący z Chorzepina obiekt został odrestaurowany i zaadaptowany w 2012 roku do celów noclegowych. Drugi, pochodzący ze Zbylczyc wiatrak, to żywe muzeum młynarstwa, w pełni wyposażone w oryginalne sprzęty.

Skansen Zagroda Młynarska w Uniejowie z wiatrakiem z 1644 roku

9 września 2021 r.

Ten dzień to zasłużony odpoczynek dla koni i ludzi. Oprócz pokazu (władanie lancą i szablą) w Szkole Podstawowej im. Bohaterów Września 1939 i krótkiego przejazdu przez miasto konie nie mają innych zadań. Posiłki jemy w zabytkowej, drewnianej chałupie krytej strzechą (kręcono w niej sceny do filmu „Hubal"). Oprócz zakwaterowania i wyżywienia dla koni i ludzi, pan burmistrz **Józef Kaczmarek** oferuje nam również inne przyjemności, np. wejściówki na Termy Uniejów.

10 września 2021 r.

Z Uniejowa jedziemy do Solcy Małej. Nie to miejsce i nie ta epoka, bo to obóz indiański, ale za to ludzie bardzo serdeczni. Śpimy w ogromnym tipi, posiłki spożywamy przy ognisku. Wspaniałe nastroje. Nasze konie rasy wielkopolskiej nie zdziwiły się wcale nocując obok koni indiańskich rasy *appaloosa*.

Obóz w Solcy Małej

11 września 2021 r.

Ostatni etap: Solca Mała – Ziewanice.

Jest to trudny odcinek, tak dla koni, jak i ułanów. Brak cienia, wysoka temperatura i prawie wszystkie drogi asfaltowe. Przekłada się to na większe zapotrzebowanie na napoje dla ludzi i wodę dla koni. Jest to jedno z zadań służb taborowych.

U celu czeka na nas rodzina państwa **Jarzębowskich**.

Ich działania to wzór staropolskiej gościnności. Tam nigdy nam niczego nie brakuje. Wieczorem spotykamy się z harcerzami i innymi zaproszonymi gośćmi.

12 września 2021 r.

W tym roku wyjątkowo Msza św. w kościele parafialnym w Bielawach za poległych i zmarłych ułanów 15. Pułku rozpoczyna się o godz. 8:00. W kościele składamy wiązanki kwiatów i znicze pod tablicami 15. i 17. Pułku Ułanów. Odwiedzamy również cmentarz w Bielawach, gdzie jest pochowany wraz z poległymi ułanami ppłk Tadeusz Mikke. Oddajemy pokłon proporcem, składamy kwiaty i zapalamy znicze.

Po śniadaniu w Ziewanicach przygotowujemy się do uroczystości w Boczkach Domaradzkich. Jak zwykle konni podjeżdżają pod pamiątkowy kamień punktualnie o godz. 12:00 (fot. na str. 6). Komendant **Mikołaj Walter** składa meldunek o zakończeniu przemarszu szlakiem bojowym 15. Pułku Ułanów Poznańskich z 1939 roku pułkownikowi Mikke. Słowo do zgromadzonych kieruje prezes honorowy p. **Tadeusz Jeziorowski**. Obecny był poczet ze sztandarem naszego 15. Batalionu Ułanów Poznańskich z Wędrzyna. Po uroczystościach składamy kwiaty i znicze na cmentarzu wojskowym w Waliszewie.

Późnym wieczorem i w nocy konie oraz ludzie biorący udział w Przemarszu docierają szczęśliwie do swoich domów.

Uczestnicy Przemarszu - Konni: **Mikołaj Walter**, **Maciej Mizgajski**, **Piotr Walter**, **Marcel Jaromin** i **Łukasz Komasa** (2 dni); Tabory: **Zdzisław Pilarski**, **Kazimierz Szwed**, **Andrzej Walter**.

Sprawozdanie i zdjęcia: ***Andrzej Walter***

77. rocznica wyzwolenia Ankony przez żołnierzy gen. Władysława Andersa

Uroczystości w Ankonie rozpoczęły się w niedzielę 17 VII 2021 r. przy XIX-wiecznej bramie miasta - Porta Santo Stefano, którą polscy żołnierze przekroczyli 77 lat temu.

https://twitter.com/JanKasprzyk/status/1416697641015054342/photo/2

Od prawej: burmistrz Ankony Valeria Mancinelli, kpt. Władysław Dąbrowski, ambasador Anna Maria Anders, min. Jan Józef Kasprzyk i por. Janusz Maksymowicz

Polska delegacja spotkała się z władzami i mieszkańcami miasta, by wspólnie upamiętnić przełamanie niemieckich pozycji przez żołnierzy Pułku Ułanów Karpackich i 2. Batalionu Strzelców Karpackich oraz ich zwycięskie wkroczenie do miasta.

Tego dnia na cmentarzu wojennym 2. Korpusu Polskiego w Loreto, gdzie spoczywa 1081 polskich żołnierzy, 77. rocznicę wyzwolenia pobliskiej Ankony przez żołnierzy generała Władysława Andersa uczczono Mszą św. Z oficjalną polską delegacją przybyło dwóch kombatantów: 97-letni kpt. **Władysław Dąbrowski**, weteran 2. Korpusu Polskiego, uczestnik walk m.in. o Monte Cassino, Ankonę i Bolonię, oraz 91-letni por. **Janusz Maksymowicz**, weteran Armii Krajowej, powstaniec warszawski, członek Rady do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych przy Szefie Urzędu.

Polska delegacja złożyła wieńce. Podczas uroczystości wyrażono wdzięczność osobom, które w sposób szczególny pielęgnują pamięć o żołnierzach 2. Korpusu Polskiego poległych w walkach o wyzwolenie Włoch. Minister **Jan Józef Kasprzyk** uhonorował zasłużonych medalami „Pro Bono Poloniae" i „Pro Patria". Podziękował także zgromadzeniu sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu za wieloletnią opiekę nad cmentarzem w Loreto.

Bibliografia:
1. https://www.polskieradio24.pl/5/1223/Artykul/2774337,Wlochy-uroczystosci-w-77-rocznice-wyzwolenia-Ankony-przez-polskich-zolnierzy
2. https://www.radiomaryja.pl/informacje/77-rocznica-wyzwolenia-ankony-przez-zolnierzy-gen-wladyslawa-andersa/

Na podst. Bibliografii opracował (T.P.)

80. rocznica układu Sikorski-Majski i powstania Armii Polskiej na Wschodzie

Władysław Dąbrowski, Alfons Mrzyk, Leon Piesowocki, Edward Moczulski, Czesław Balec, Marian Bajda, Feliks Osiński – ponad 90-letni weterani 2. Korpusu Polskiego dotarli pod Monte Cassino, by zameldować się tam swojemu dowódcy i oddać hołd kolegom, którzy zginęli w jednej z najbardziej zaciętych bitew II wojny światowej.

https://epochtimes.pl/pod-monte-cassino-dotarli-ostatni-zyjacy-zolnierze-gen-wladyslawa-andersa/

Uroczystość złożenia kwiatów pod pomnikiem gen. Władysława Andersa w Cassino, 20.09.2021 r.
Na pierwszym planie kpt. Władysław Dąbrowski, obok niego ppor. Alfons Mrzyk (Albert Zawada / PAP)

Powstanie Armii Polskiej na Wschodzie było możliwe dzięki układowi Sikorski-Majski z **30 lipca 1941 roku**, który zakładał, że polskie oddziały zostaną stworzone ze zwolnionych na mocy amnestii mieszkańców Kresów Wschodnich, którzy trafili do sowieckiej niewoli po agresji Armii Czerwonej na Polskę we wrześniu 1939 roku.

Dzięki umowie Sikorski-Majski z sowieckich łagrów wyszło blisko 116 tysięcy ludzi, w tym ponad 78 tysięcy żołnierzy i około 37 tysięcy osób cywilnych. Było to około 10 procent ludności wywiezionej ze wschodnich obszarów Rzeczypospolitej w głąb Związku Sowieckiego.

Weterani, którzy po raz kolejny przypomnieli, że „ducha oddali Bogu, ciało Włochom, a serce Polsce”, dotarli do Włoch z pielgrzymką zorganizowaną przez Urząd ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych.

Obchody upamiętniające powstanie przed 80 laty Armii Polskiej na Wschodzie rozpoczęły się w sobotę 18 września 2021 r. w Rzymie od modlitwy przy grobie Jana Pawła II w Bazylice św. Piotra i hołdu dla marszałka Józefa Piłsudskiego. Polska delegacja, złożona z weteranów 2. Korpusu Polskiego i innych formacji oraz z byłych działaczy opozycji antykomunistycznej, odwiedziła najważniejsze miejsca związane z Armią Andersa.

https://polskieradio24.pl/5/1223/Artykul/2810097,Pilsudski-wychowal-to-pokolenie-Obchody-80-rocznicy-powstania-Armii-Andersa

Polska delegacja z Janem Józefem Kasprzykiem (pośrodku), szefem Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych przed popiersiem marszałka Piłsudskiego w Rzymie Foto: PAP/Albert Zawada

Popiersie Józefa Piłsudskiego autorstwa Henryka Kuny przy viale Maresciallo Piłsudski zostało odsłonięte 19 grudnia 1937 r. Na pomniku widnieje napis w języku włoskim: "Temu, który przywrócił Polsce jej miejsce w świecie".

https://epochtimes.pl/pod-monte-cassino-dotarli-ostatni-zyjacy-zolnierze-gen-wladyslawa-andersa/

Złożenie kwiatów pod pomnikiem gen. Władysława Andersa w Cassino, 20.09.2021 r. Obok weteranów w uroczystości uczestniczyli m.in. ambasador RP we Włoszech Anna Maria Anders (siódma osoba od prawej strony) oraz szef Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych Jan Józef Kasprzyk (szósty od prawej) (Albert Zawada / PAP)

W niedzielę (19 IX) weterani upamiętnili polskie walki o Piedimonte San Germano – włoskie miasteczko, którego niemieckie niezwykle silne umocnienia przypominały „mały Stalingrad”.

W poniedziałek (20 IX) w Cassino oddano hołd gen. Władysławowi Andersowi przed jego monumentem oraz złożono kwiaty przy pomniku 3. Dywizji Strzelców Karpackich, której żołnierze w 1941 r. – przed walkami we Włoszech – brali udział w obronie Tobruku. Wieczorem na Polskim Cmentarzu Wojennym na Monte Cassino celebrowano Mszę polową połączoną z ceremonią złożenia kwiatów, upamiętniając kolegów – towarzyszy broni, którzy spoczywają na tej jednej z najważniejszych polskich nekropolii.
W środę (22 IX) miejscem uroczystości była Bolonia, gdzie w 1945 r. zakończył się szlak bojowy 2. Korpusu Polskiego oraz Imoli, gdzie odsłonięty został pomnik gen. Andersa.
„Modliłem się, by doczekać czasów, by móc walczyć o Polskę z naszym odwiecznym wrogiem – jednym i drugim, czyli z komunistami i narodowymi socjalistami" – powiedział kpt. **Władysław Dąbrowski**, który przed wojną mieszkał w Nowogródku, gdzie ojciec był rusznikarzem w policji. W 1940 r. wraz z rodziną został deportowany do Kazachstanu, a do Armii Andersa tworzonej w Związku Sowieckim wstąpił ochotniczo w kwietniu 1942 r. W składzie 15. Pułku Ułanów Poznańskich 5. Kresowej Dywizji Piechoty brał udział w walkach 2. Korpusu Polskiego w kampanii włoskiej m.in. o Monte Cassino, Ankonę i Bolonię.
„Wykonaliśmy zadanie w 100 procentach, my Polacy" – podkreślił, wspominając, że wielu młodych mężczyzn, którzy trafili do Armii gen. Andersa, było schorowanych i zmęczonych pracą w kołchozach, jednak nikt z nich nie skarżył się i chciał przejść wszystkie potrzebne szkolenia wojskowe. W rozmowie z PAP kpt. Dąbrowski przypomniał też, że w Armii Polskiej na Wschodzie znalazło się tysiące cywilów – polskich uchodźców, którzy po przejściu piekła sowieckich obozów zostali gościnnie przyjęci na Bliskim Wschodzie. „Byliśmy absolutnie traktowani bez zarzutu, inaczej niż Brytyjczycy, których postrzegano jako okupantów, a którzy ostrzegali nas przed miejscową ludnością. Nigdy jednak, ani razu, nic złego nam się nie stało" – wspominał.
O wojennych losach opowiadał także **Marian Bajda**, który wspólnie z innymi weteranami spotkał się z polską młodzieżą, która przybyła do Cassino z Rzymu, Neapolu i Perugii, by zobaczyć i posłuchać świadków historii. Uczniowie pytali się m.in., czy Bajda bał się walczyć. „Dla nas najważniejsze było to, żeby uwolnić Polskę, od kogokolwiek, kto nas napadł – czy od Niemców, czy od Rosjan. I moje marzenie, tak jak marzenie gen. Andersa i jego wszystkich żołnierzy, było zawsze to samo – dotrzeć do wolnej Polski. Niestety ta nasza nadzieja przedłużyła się o ponad 40 lat, aż do 1989 roku" – powiedział weteran, który trafił do 2. Korpusu Polskiego dopiero w sierpniu 1945 r. po wcześniejszym nielegalnym przedostaniu się przez Czechy, Rumunię, Niemcy i Austrię do Włoch.
Po ukończeniu Szkoły Podchorążych w Materze Marian Bajda jako kapral podchorąży pełnił służbę w plutonie łączności Sztabu Zwalczania Artylerii 2. Grupy Artylerii 2. Korpusu Polskiego. W listopadzie 1946 r. został odznaczony brytyjskim War Medal. Z kolei jego starszy brat Stefan Bajda walczył z Niemcami we Włoszech jako bombardier w 3. Dywizji Strzelców Karpackich i był odznaczony Krzyżem Walecznych.
O tragedii Polaków, którzy po 17 września 1939 r. znaleźli się najpierw pod okupacją sowiecką, a następnie byli deportowani w głąb ZSRS, opowiadał **Czesław Balec**, który w lutym 1940 r. został deportowany z Wołynia w rejon Archangielska. „Pewnego dnia do naszego domu przyszli Rosjanie i powiedzieli, że mamy zabierać swoje rzeczy, bo przesiedlą nas do 'sowieckiego raju'. Wsadzili nas na sanie i zawieźli do szkoły i trzymali tam przez dwa dni; nie było żadnego jedzenia poza tym, które zabrała moja mama […]. Później wagonami towarowymi wieźli nas sześć, siedem tygodni na północ w rejon Archangielska. Mieszkaliśmy w lesie, w barakach, w których, jak lampa naftowa gasła, wychodziły pluskwy i gryzły nas dotkliwie" – wspominał weteran, który z zesłania został zwolniony 6 września 1941 r., a w późniejszym czasie służył w 3. Dywizji Strzelców Karpackich.

Trudne wojenne losy miał też ppor. **Alfons Mrzyk**, który w 1942 r. jako Ślązak przeszedł przeszkolenie w zmilitaryzowanej służbie pracy, a po ośmiu miesiącach, w styczniu 1943 r., został wcielony do armii niemieckiej. Służył we Francji m.in. w Tours, Montpellier i w Normandii. Podczas operacji „Overlord", czyli otwarcia drugiego frontu w Europie poprzez desant wojsk alianckich w Normandii, trafił do niewoli i zgłosił się do służby w 2. Korpusie Polskim. Tam jako „Alfons Wilczur" otrzymał przydział do kancelarii 3. Brygady Strzelców Karpackich i brał udział w bitwie o Bolonię.
Podobne losy miał żołnierz-artysta plastyk **Leon Piesowocki**, który urodził się w 1925 r. w Poznaniu. Po wybuchu II wojny światowej i wcieleniu polskich ziem dawnego zaboru pruskiego do III Rzeszy w 1943 r. został powołany do Wehrmachtu i wysłany najpierw do Francji, a następnie w okolice Livorno we Włoszech. Po dezercji z armii niemieckiej dostał się do bazy 2. Korpusu Polskiego w Mottola k. Taranto (Tarent), a następnie przydzielony został do II Oddziału Kontrwywiadu 3. Brygady Strzelców Karpackich w charakterze tłumacza w stopniu strzelca. W końcowej fazie działań wojennych brał udział w walkach o wyzwolenie Bolonii.
W czwartek (23 IX) w miejscowości Imola niedaleko Bolonii, odsłonięto pomnik gen. Władysława Andersa. Uroczystość zakończyła obchody 80. rocznicy utworzenia Armii Andersa. Twórcą pomnika jest rzeźbiarz Luigi Enzo Mattei. Dzieło przedstawia postać gen. Władysława Andersa w postawie siedzącej. Rzeźba jest odlana z brązu.

Odsłonięcie pomnika gen. Władysława Andersa w Imola, 23 IX 2021 r.

Pomnik ustawiono w ogrodzie imienia gen. Andersa. To tam w 2015 roku odsłonięty został pomnik słynnego niedźwiedzia Wojtka, który towarzyszył polskim żołnierzom na szlaku bojowym. Przy wjeździe do Imoli stoi pomnik poświęcony 2. Korpusowi Polskiemu, odsłonięty w 2005 roku, w 60. rocznicę jej wyzwolenia.

Bibliografia:
1. https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C950656%2Cweterani-generala-andersa-oddali-na-monte-cassino-hold-swojemu-dowodcy-i
2. https://epochtimes.pl/pod-monte-cassino-dotarli-ostatni-zyjacy-zolnierze-gen-wladyslawa-andersa/
3. https://polskieradio24.pl/5/1223/Artykul/2810097,Pilsudski-wychowal-to-pokolenie-Obchody-80-rocznicy-powstania-Armii-Andersa
4. https://dzieje.pl/wiadomosci/pomnik-gen-wladyslawa-andersa-podarowany-miastu-imola

Na podst. Bibliografii opracował (T.P.)

Wzruszające spotkanie weteranów 2. Korpusu Polskiego oraz Armii Krajowej z młodzieżą Szkoły Polskiej w Rzymie, Szkoły Języka i Kultury Polskiej w Lago Patria oraz Szkoły Czerwone Maki w Perugii
@Anna_M_Anders; @Kombatanci

Zmiany w składzie Zarządu Towarzystwa

W dniu 9 czerwca 2021 r. podczas zebrania Zarządu przyjęto rezygnację Kolegi **Kacpra Grabowskiego**, a dokooptowano Kolegę **Łukasza Waltera**, powierzając mu funkcję Sekretarza.

W dniu 15 września 2021 r. podczas zebrania Zarządu przyjęto rezygnację Kolegów: **Dawida Dziarskiego**, **Michała Klóski** i **Pawła Kuźmy**, a dokooptowano Kolegę **Zdzisława Pilarskiego**.

Włodzimierz Buczyński, wiceprezes Towarzystwa

Z żałobnej karty...

Śp. **Józef Grajek** – zmarł dnia 2 IX 2021 r. w wieku 94 lat, członek naszego Towarzystwa nr kol. 311, ze stażem od 15 XI 2003 r., nauczyciel. W 1994 roku założył Towarzystwo Pamięci Generała Józefa Dowbora Muśnickiego w Lusowie, którego był wieloletnim prezesem. Wspierał również tworzenie i prowadzenie Muzeum Powstańców Wielkopolskich im. Generała Józefa Dowbora Muśnickiego w Lusowie. Spoczął 8 IX 2021 r. na cmentarzu parafialnym w Lusowie.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Cześć Jego Pamięci!

Ku chwale Pułku i dla dobra polskiej Kawalerii!

„Ułan Poznański - Piętnastak” jest kontynuacją „Ułana Poznańskiego”, wydawanego w Londynie w latach 1948-2007 biuletynu informacyjnego Koła 15. Pułku Ułanów Poznańskich im. Generała Władysława Andersa oraz „Piętnastaka”, biuletynu wydawanego w latach 1993-2011 przez Towarzystwo b. Żołnierzy i Przyjaciół 15. Pułku Ułanów Poznańskich w Poznaniu.
Redakcja: Tadeusz Jeziorowski, Tadeusz Pawlicki (red. nacz.) pawlicki@15pu.pl, Piotr Stachecki.
Autorzy tekstów: Andrzej Walter, Tadeusz Pawlicki (T.P.).
Siedziba redakcji: Wielkopolskie Muzeum Wojskowe, 61-772 Poznań, Stary Rynek 9.
Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian i skracania tekstów. Materiałów nie zamówionych nie zwraca się.
„Ułana Poznańskiego - Piętnastaka” wspiera
Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Poznaniu